

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odosobienie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerczy.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracja „Głosu Narodu”, ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnym piśmem (petit) 20 halerczy, akład tabelaryczny, Hesbowy, od wiersza 30 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu” (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmują: w Wiedniu Haasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, A. Joessel, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun,

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracji „Głosu Narodu”. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcyi nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35.
Adr. telegr.: „Głos Narodu” Kraków.
Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracji i drukaral Nr. 3344.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Nowe sukcesy w Karpatach.

Wiedeń, 24 marca.

Urzędowo donoszą 23 marca w południe :
Walki w odcinku karpackim, od przełęczy użockiej aż do siodła Konieczna, trwają dalej. W ostatnich dwóch dniach zostały znowu silne ataki nieprzyjaciela odparte, przyczem 3.300 ludzi wzięto do niewoli.
W potyczce prowadzonej o wyżynę koło Wyszkowa udało się przeciwnika wyprzeć z jego pozycyi i 8 oficerów oraz 685 żołnierzy wziąć do niewoli.
W innych odcinkach nie zaszło nic ważniejszego.

Zastępca szefa sztabu generalnego, von Hoefer, marszałek polny porucznik.

Pościg za Rosyanami z Kłajpedy.

Berlin, 24 marca.

Wielka główna kwatery 23 marca ogłasza :
W pościgu za wypędzonymi z Kłajpedy Rosyanami wojska nasze zajęły rosyjską Krotynę (Krottingen) : wyswobodziły przeszło 3.000 Niemców, zabranych przez Rosyan.
Ataki rosyjskie po obu stronach Orzyca zostały odparte.
Naczelne kierownictwo armii.

Niepowodzenia Francuzów

Berlin, 24 marca.

Wielka główna kwatery donosi 23 marca :
Dwa nocne ataki Francuzów koło Carency na północny zachód od Arras zostały odparte.
W Szampanii wojska nasze dokonały kilku skutecznych wybuchów min i odparły ataki nocny na północ od Beausejour.
Mniejsze ataki francuskie koło Combres, Apremont i Flirey nie miały żadnego skutku.
Atak na nasze stanowisko na północny wschód od Badonviller zламаł się w naszym ogniu wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.
Na Ostendę lotnicy nieprzyjacielscy rzucili znowu kilkanaście bomb, które nie wyrządziły żadnej szkody wojskowej, natomiast zabiły lub poraniły kilkunastu Belgijczyków.
Lotnik francuski został zestrzelony na północny zachód od Verdun. Aparat lotniczy, w którym jechało 2 podoficerów francuskich, zmuszono koło Fryburga w Badenii do wylądowania, a jadących w samolocie wzięto do niewoli.

Naczelne kierownictwo armii.

Nie polskie, lecz rosyjskie wsie...

Bytom, 24 marca.

(T. B.) Przez wydawnictwo „Katolika” wydany „Kuryer Śląski” ogłasza na czele dzisiejszego numeru, co następuje :
Wobec obaw, jakie się wyłoniły w kołach polskich ze względu na zapowiedź, że za gwałty rosyjskie w Kłajpedzie wzięty będzie odwet na wsiach i dobrach zajętych przez Niemców, zwróciliśmy się do wielkiej głównej kwatery z zapytaniem i otrzymaliśmy na to następującą odpowiedź :
„Nieprzyjacielem jest Rosya. Wskutek tego przy represaliach nie wchodzi w rachubę posiadłość ani polska, ani litewska, ani żydowska, lecz wyłącznie rosyjska”.

Bohaterowie Przemysła.

Wiedeń, 24 marca.

(T. B.) Zjednoczenie chrześcijańsko-społeczne Izby posłów odbyło wczoraj, jak donosi „Korresp. Austria” ośmiodzinną naradę klubową. Na początku posiedzenia wspomnieli przewodn. Stoeckler w gorących słowach o pełnem ofiarności bohaterstwie naszej armii, która wśród najtrudniejszych warunków walczy niezachwianie i wytrwale z przemożnym wrogiem, tworząc nie do pokonania żywy wał. Szczegółowo wzięto do rozważenia i wytrwałością stawiała bohaterski opór i nie została zwyciężoną nawet przez podwójnie przeważającego wroga, tylko została pokonana przez brak żywności. Wśród jednomyślnych oklasków uchwalono wysłać depeszę w tym duchu do Komendy armii.

Naczelny redaktor „Reichspost” Dr Funder wygłosił następnie wykład o obecnem położeniu wojennem, w którym podniósł panującą w całej Austrii niezachwianą nadzieję zwycięstwa.

Pos. bar. Fuchs wskazał na pomyślne położenie finansowe monarchii. Następnie powziął szereg uchwał w sprawach bieżących.

Kolonia, 24 marca.

(T. B.) „Kölnische Ztg” podnosi nadzwyczajną wytrwałość i dzielność załogi Przemysła pod bohaterską komendą jen. Kusmanka i powiada : Nie nieprzyjacieli, tylko głód pokonał

twierdzę. Kupa gruzów jest teraz w rękach naszych nieprzyjaciół. Z szczerem smutkiem dowiedział się naród niemiecki o ciężkim ciśnie. Odwet za upadek Przemysła sprzymierzeni zdobędą sobie na polach bitew. Nie forty opancerzone, tylko serca, twarde jak stal, zdobędą zwycięstwo.

Także „Köln. Volks. Ztg” podnosi waleczną obronę twierdzy, poczem pisze : Radość z powodu tego sukcesu została Rosyanom porządnie zepsuta, ponieważ na czas zniszczenia fortu, działa i amunicyj, tak, że Rosyanie otrzymali niejako nóż bez klingi. Z głęboką wdzięcznością wspominamy bohaterskich obrońców.

Berlin, 24 marca.

(T. B.) Omawiając upadek Przemysła, pisze „Germania” : Załoga trzymała się bohatersko. Nie walką ani szturmem udało się nieprzyjacielowi ją pokonać i tego też nigdy nie byłoby osiągnięto. Tem bardziej należy ubolewać, że Rosyanie przy pomocy nieubłaganej siły natury, głodu, osiągnęli swój cel. Z całego serca jednakże każdy Niemiec przyłączy się do pełnych uznania słów dla bohaterskiej załogi.

Cesarz Wilhelm i Hindenburg do Sejmu poznańskiego.

Poznań, 24 marca.

(T. B.) Na wczorajsem plenarnem posiedzeniu Sejmu prowincjonalnego zostały wszystkie przedłożenia Komisji sejmowych bez dyskusji przyjęte, według propozycji Wydziału prowincjonalnego. Przy udziale marszałka i obecnych w Poznaniu członków Wydziału prowincjonalnego i wyższych urzędników administracji prowincjonalnej, odbyło się następnie uroczyste zamknięcie posiedzenia.

Na telegram wysłany do cesarza Wilhelma, nadeszła do Sejmu prowincjonalnego w Poznaniu następująca odpowiedź :
„Dziękuję serdecznie za nowe ślubowanie wierności, którem Sejm prowincjonalny z okazji 100-tnej przynależności prowincyi poznańskiej do korony pruskiej minie powitał. Oby wierność do cesarza i państwa przypieczętowana krwią przyniosła zwycięstwo, tworzyła po wsze czasy węzeł, łączący prowincję poznańską nierozdzielnie z innemi częściami monarchii.

Marszałek Hindenburg odpowiedział na przesłany telegram wyrazami podzięk, poczem wywodzi : „Spełnimy naszą powinność, aż Bóg da naszej drogiej ojczyźnie honorowy pokój. Jestem z tego dumny, że stoją także pod mojem dowództwem synowie prowincyi poznańskiej, której stolica jest mem miejscem urodzenia. — Hindenburg”.

Nowe powołanie w Rosyi.

Petersburg, 24 marca.

(T. B.) Dwadzieścia trzy roczników obrony państwowej I klasy, tych, którzy nie służyli, zostało wezwanych do zapisywania się na listy. Panuje badzo wielki brak lekarzy i pielęgniujących chorych. Studenci i studentki medycyny wyższych kursów zostali powołani do służby pielęgniarskiej.

Wojna na morzach.

Londyn, 24 marca.

(T. B.) Według tygodniowego sprawozdania admirałciwej storpedowano i zatopiono w czasie od 10 do 17 b. m. ośm okrętów handlowych o pojemności 22800 ton. Od początku wojny zatopiono 96 okrętów handlowych, a to 54 zostało zatopionych przez krążowniki, 12 z powodu min a 30 przez łodzie podwodne.

Londyn, 24 marca.
(T. B.) Parowiec „Concorde” został koło Visby storpedowany. Załoga wylądowała w Dowrze.

Rotterdam, 24 marca.

(T. B.) Dziennik „Nieuve Rott. Courant” donosi z Londynu: Parowiec „Cairntor” z ładunkiem węgla został storpedowany w oddaleniu 11 mil od Beachy Head. Jechał on w kierunku zachodnim w chwili kiedy nastąpiło storpedowanie. Sternik spostrzegł torpedę zanim ugodziła w okręt. Eksplozja była bardzo silną, ale załoga była w możności bez trudności spuścić na wodę łodzie ratunkowe. Łodzie ratunkowe z Eastborne i Nevhaven pospieszyły z pomocą.

Londyn, 24 marca.

(T. B.) Okręt „Risbaul Abbey” zatonał z niewiadomej przyczyny w poniedziałek wieczór koło Bridlington.

Stanowisko Włoch.

Rzym, 24 marca.

(T. B.) Na końcu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych, prezydent gabinetu Salandra zaproponował odroczenie Izby do 12 maja b. r.

Dep. Turatti żądał skrócenia feryi, zwłaszcza ze względu na sytuację międzynarodową. Pragnie, aby Włochy były ogniskiem neutralności, pokoju i sprawiedliwości.

Prezydent gabinetu Salandra odpowiedział, iż rząd dalekim jest od myśli rządzenia bez parlamentu. Jeżeli zaproponował nieco dłuższe ferye jak zwykle, to dlatego, ponieważ jest świadomy obowiązku skoncentrowania całej uwagi na problem polityki wewnętrznej i międzynarodowej. Co do polityki zagranicznej rząd kilkakrotnie otrzymał dowody zaufania Izby, zaufania, które może mieć charakter ogólny, oznaczający, że zostawia się rządowi największą swobodę działania. (Potakiwania).

Premier z całą świadomością może stwierdzić, że między rządem a parlamentem istnieje wspólność uczuć, zmierzająca do strzeżenia interesów i słusznych aspiracji kraju. (Żywe oklaski i potakiwania).

Wniosek prezydenta gabinetu przejęto i posiedzenie zamknięto.

Bułgaria czeka...

Sofia, 24 marca.

(T. B.) Jak dzienniki donoszą, prezydent gabinetu Radosławow odbył wczoraj prywatną konferencję z większością parlamentu i oświadczył, że Bułgaria musi wytrwać w wycekującem stanowisku aż do chwili, w której interes kraju wymagać będą innej polityki, premier wreszcie nazwał pogłoskę o zmianie gabinetu nieuzasadnioną.

TELEGRAMY.

(Telegramy „Głosu Narodu” z dnia 24 marca)

„Zeppelinów” nad Paryżem.

Paryż. (T. B.) Agencja Havasa donosi: W poniedziałek o godz. 9 wieczór sygnałami znowu zaalarmowano ludność z powodu pojawienia się „Zeppelinów”, przyczem poczyniono odpowiednie zarządzenia i całe oświetlenie zgaszono.

Ofiary „Zeppelinów” w Calais.

Paryż. (T. B.) „Petit Parisien” donosi z Calais, że jeszcze jeden urzędnik kolejowy zraniony bombą, rzuconą przez „Zeppelina”, zmarł, tak że ogólna liczba ofiar wynosi ośm osób. Ludność w Calais zawiadomiono, że w przyszłości będzie dzwonami zawiadamiana o zbliżeniu się nieprzyjacielskich okrętów powietrznych.

Londyn. (T. B.) „Daily Mail” donosi z Calais z 22 b. m.: Wczorzem pojawił się po raz trzeci niemiecki statek powietrzny nad miastem, ale nie rzucał bomb.

Bomby lotników.

Fryburg (w Badenii). (T. B.) Dwa samoloty nieprzyjacielskie pojawiły się wczoraj popoł. o godz. pół do 5 i krążyły nad miastem przez pół godziny, przyczem rzuciły sześć bomb. Jedna osoba została lekko zraniona.

Koło Feldkirch musiał jeden samolot lądować. Obaj piloci dostali się do niewoli.

Wielkie straty Anglików.

Londyn. (T. B.) Najnowsze listy strat podają straty oficerów angielskich w walkach koło Neuve Chapelle i St. Eloi na 744.

Nowy szef sztabu angielskiego.

Londyn. (T. B.) Jenerał major Wiliam Robertson został zamianowany szefem angielskiego sztabu jenerałnego.

Energiczniej a ostrożniej.

Rotterdam. (Tel. pryw.) „Nationaltident” ogłasza, że atak na Dardanella ma być prze-

prowadzony energiczniej, lecz ostrożniej z obawy przed niebezpieczeństwem min podwodnych.

Pomoc dla ofiar wojny w Królestwie.

Berlin, 24 marca.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi z Łodzi :
W ostatnich dniach przebywali tu członkowie niemieckiego centralnego Komitetu ratunkowego dla zajętych przez niemieckie wojska obszarów Królestwa Polskiego, jak i utworzonego w Poznaniu krajowego Komitetu; między innymi przybyli do Łodzi: dyr. Gutmann (Bank drezdeński) jako członek niemieckiego centralnego Komitetu ratunkowego, dalej ks. Olgierd Czartoryski, hr. Mycielski i dyr. banku Hęcia z Poznania.

Po szczegółowem stwierdzeniu stosunków w Łodzi i po naradach z osobistościami ze wszystkich kół ludności, za zgodą niemieckiego dyrektora policyi, postanowili delegacji oddać do dyspozycji obywatelskiego komitetu miasta 125.000 Mrk., z tego 100.000 Mrk. ze środków niemieckiego centralnego Komitetu, a 25.000 Mrk. z Komitetu poznańskiego. Kwota ta ma być użyta na pokrycie brakujących sum dla utworzonych już w Łodzi kuchni ludowych bez różnicy wyznania i na założenie nowych, także rytualnych żydowskich.

Prócz tego oba Komitety rozdzieliły w rozmaitych innych miejscowościach tych obszarów około 200.000 Mrk. w równych połowach z funduszy obu Komitetów. Kwotę tę rozdzielono między komitety, dające rękojmię odpowiedniego ich użycia w interesie ogółu potrzebującej pomocy ludności.

O Bank wojenny dla Galicji.

Wiedeń, 24 marca.

(T. B.) Sekretaryat Koła polskiego komunikuje:

Posiedzenie Komisji parlamentarnej Koła polskiego, odbyte dnia 22 marca, poświęcone było wyłącznie sprawie utworzyć się mającego wojennego banku kredytowego dla Galicji, którego celem będzie pierwsze uruchomienie i odrodzenie ekonomiczne powiatów, uwolnionych od nieprzyjaciela.

W naradach uczestniczyli pod przewodnictwem prezesa Dra Bilińskiego minister Dr Morawski, posłowie Abrahamowicz, inż. Angermann, Dr Biały, Diugosz, Dr German, Dr Głabiński, Dr Gross, inż. Kędzior, Dr Loewenstein, hr. Rey, Dr Starowieyski i sekretarz Koła Jabłoński. Nieobecność usprawiedliwił pos. Dr Czaykowski.

Zastanawiano się nad zakresem działania i najodpowiedniejszą konstrukcją oraz zmianami przyszłej instytucji finansowej. Omawiano poszczególne zadania, które należałoby podciągnąć pod akcję doraźnej odbudowy wsi i miast, uruchomienia rolnictwa, zasilenia siły kredytowej krajowych instytucji finansowych, chwilowo wskutek wojny osłabionych, poczem upoważniono prezesa Koła do dalszych pospiesznych rokowań z rządem w ramach dotychczasowego projektu, przy stosownem uwzględnieniu uwag, wypowiedzianych podczas kilkogodzinnej dyskusji.

KRONIKA.

Sprawa ewakuacji. Wczoraj, jak to już pisaliśmy, zgłaszali się w magistracie w dalszym ciągu właściciele, administratorzy i stróże realności. Popołudniu przeciążeni pracą urzędnicy, przerwali urzędowanie dla wypoczynku, bo czeka ich jeszcze większy nawał stron przy dalszych kategoriach. Fakt ten spowodował w mieście nieuzasadnione pogłoski, iż komisye zaprzestały wogóle dalszej działalności.

Dzisiaj zaczyna się termin zgłaszania się osób III kategorii, t. j.: przemysłowcy, kupecy i rękodzielnicy.

Przygotowania do ewakuacji będą do 31 b. m. przeprowadzone.

Nie potrzeba legitymacji na wyjazd z Krakowa, rozumie się wyjazd bezpowny. Jak się dowiadujemy wobec spodziewanych licznych wyjazdów mieszkańców Krakowa władze wydały rozporządzenie, iż wyjeżdżający z miasta nie potrzebują, jak dotychczas specjalnych na to legitymacji.

„Kościuszkę a Legiony”. Przypominamy, iż dzisiaj o godz. 6 wieczorem, odbędzie się w sali Tow. Techników, wykład profesora Uniw. Jagiell. Dra Wacława Sobieskiego o na temat: „Kościuszkę a Legiony”. Sądzić należy, że tak osoba prelegenta, wybitnego historyka, jak interesujący temat prelekcji, ściągnie liczną publiczność.

Odnaczenie. Najjaśniejszy Pan nadał w uznaniu, znakomitych zasług oddanych przed nieprzyjacielem, znanemu lekarzowi Drowi Edwardowi Zielińskiemu z Nowego Sącza, złoty krzyż zasługi z koroną na wstęde medalu waleczności.

Odnaczenia wojenne.

Order żelazny korony III klasy z dekoracją wojenną za waleczność otrzymał pułkownik Julian Sękowski, komendant w 28 p. dział polny.

Wojenny krzyż zasługi III klasy z wojenną dekoracją za waleczność otrzymali: kapitan Władysław Kozubowski, w 9 p. p.; kapitan Emil Furdzik, w 58 p. p.

Najwyższe pochwalne uznanie za waleczność otrzymali porucznicy rezerwy: Antoni Kwitkowski i Józef Lebiada, w 40 p. p.; nadpor. rezerwy Aleks. ks. Sułkowski, w 5 p. dragonów; nadpor. Maksymilian Makowski, w 46 p. p.; nadpor. Wilhelm Ostrowski, w 29 p. dział polnych, prowiantowy oficer.

W 1 p. haubice polnych II. dywizyi otrzymali: złoty medal waleczności z koroną porucznik Rudolf Żurek; srebrne medale waleczności I kl. plutonowy Władysław Jachimek, kaprale Franciszek Łowak, Tomasz Absolon.

Srebrne medale waleczności II klasy otrzymali: chorąży Karol Scholz, plutonowy Jan Seidler, kaprale Ferdinand Reinhold, frajter Alojzy Paar, kadeeci Ryszard Linder.

Odnaczenia w 56 p. p.

Kapitan Stanisław Kiernik wojskowym krzyżem zasługi z dekoracją wojenną; chorąży Ta deusz Machnicki z Bochni otrzymał srebrny medal zasługi II klasy; podoficer rachunkowy I klasy Franciszek Syrek za znakomitą służbę otrzymał dekret pochwalny od komendy armii.

Srebrne medale zasługi I klasy otrzymali: plutonowi : Józef Szubert, Franciszek Meneel, Antoni Medrala, Władysław Stypuła, Franciszek Mleczko; kaprale : Michał Piwowarczyk, Jan Oleksiak.

Srebrne medale II klasy otrzymali: plutonowi: Aleksander Pitala; kaprale: Józef Sumera, Ludwik Majdak, Józef Binda, Jan Schul, Aleksander Pajon, Franciszek Woźnica, Andrzej Czulak, Piotr Pawlik; frajtrzy: Władysław Wolny, Antoni Stawowczyk, Jan Czapańda, Józef Jarco, Jan Czarnota, Józef Skupień; szeregowcy : Izydor Binkowski, Józef Banaś, Franciszek Hanusiak, Leon Drażek, Władysław Biedrawa, Michał Chochór, Henryk Pieruch, Franciszek Drogosz, Józef Hernas, Józef Lorenc, Stefan Zmudka, Zygmunt Stopa, Maciej Warzecha, Antoni Zajac, Władysław Kowalski, Franciszek Rapel, Józef Kulka, Jan Faruga, Karol Szczepaniak, Franciszek Gawliński, Józef Sórny, Tomasz Wolny, Józef Jaśkowiak.

Prócz wymienionych przedtem, odnaczeni zostali w 1 kompanii: plutonowy Bolesław Chęciński srebrnym medalem zasługi I i II klasy i żelaznym krzyżem; plutonowy Emil Kulig srebrnym medalem zasługi I i II klasy.

Srebrne krzyże zasługi II klasy otrzymali : feldwebel Jan Pietrasina, plutonowy Józef Jurzak, Władysław Stypuła, Marcin Lorenc, kapral Jan Mamoli, frajtrzy : Karol Komuniecki, Michał Stachura.

Oprócz tego odnaczeni będą jeszcze oficerowie tej kompanii, którzy zachęcali żołnierzy do odwagi i świecili przykładem w czasie gwałtownych walk.

L. 11779 III. a. 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

Cena koron:	Cena koron:
Mąka pszenna Nr. 0.: za 100 klg. bez worka 92.— za 1 klg. —.98	Mięso wieprzowe: a) polędwica i kotlety 1 klg. 3.— b) szynka, łopatka i boczek 1 klg. 2.80 Szynka wędzona surowa w całości 1 klg. 3.70 Szynka gotowana krajana na części 1 klg. 6.40
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klg. bez worka 75.— za 1 klg. —.82	Kiełbasa surowa siekana 1 klg. 2.80 Kiełbasa krajana wędzona 1 klg. 3.80 Kiełbasa siekana wędzona 1 klg. 3.20 Wędzonka surowa 1 klg. 3.20 Wędzonka gotowana 1 klg. 3.40 Sardelki 1 sztuka —.16 Kiełbaski wiedeńskie 1 para —.16 Mięszanina 1 klg. 5.— Stonina 1 klg. 3.— Smalec 1 klg. 3.20
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klg. bez worka 63.— za 1 klg. —.70	Cukier w głowach za 100 klg. 83.— kostkowy w paczkach za 100 klg. 87.— w głowie za 1 klg. —.88 rąbany w głowie za 1 klg. —.90 w kostce za 1 klg. —.92
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klg. bez worka —.— za 1 klg. —.—	Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klg. (bez beczki) 76.— za 1 litr —.76
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klg. bez worka 56.— za 1 klg. —.62	Sól kamienna 1 klg. —.22 Sól warzonkowa 1 klg. —.28 Grysiak 1.20 Jagły —.88 Kasza jęczmienna średnia —.88 Kasza jęczmienna siekana —.84 Fasola duża 1.04 Fasola krasa 2.— Soczewica —.94 Pęczak —.80 Cebula 1 klg. —.44
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klg. bez worka —.— za 1 klg. —.—	Ziemniaki za 100 klg. na placach targowych 9.— za 1 klg. —.12 Tusze roślinny (kunerol) 2.60 Makaron 1 klg. 1.60 Kapusta kiszona 1 klg. —.40 Drożdże 1 klg. 2.40
Mąka kukurydzana za 100 klg. bez worka 46.— za 1 klg. —.52	Węgiel kamienny a) w składach 1 cetnar cłowy 1.20 b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy 1.40
Bulka warszawska na wodzie 35 gram. —.4	Drzewo miękkie za kraczek (kółko) —.80
Chleb żytni z mąki nowego typu —.56	Zapalki szwedzkie za 1 pudelko —.2
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr —.40	
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr —.20	
Śmietana kwaśna 1 litr 1.20	
Masło kuchenne 1 klg. 4.—	
Jaja 1 sztuka —.11	
Jaja 1 kopa 6.—	
Mięso pierwszej jakości: a) z części tylnych 1 klg. 2.64 b) z części przednich 1 klg. 2.24	
Mięso drugiej jakości: a) z części tylnych 2.40 b) z części przednich 2.08	
Mięso trzeciej jakości: a) z części tylnych 1 klg. 2.— b) z części przednich 1 klg. 1.88	

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klg. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.
*) Odniesienie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klg. obowiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtowym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klg. ważące.
**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żadaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.
Przekraczając tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.
Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.
Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregośkolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zapatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybyli w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 8.
Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.
Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 25 lutego 1915 r.

Prezydent miasta:

Dr Leo.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz.
Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabeliczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacji w polskich piśmiach pojawiły, ułożyła

Franciszka Stoecker Haecherowa

Kraków, Rynek 1. 30 i każdemu bezpłatnie udzieli informacji. — Na listy odpowiada odwrotnie.

JAKÓB PASIK

legionista, obecnie Landw. Szpital Abt. 1. Dorna Watra, poszukuje Franciszka Pasika, listonosza z Grabin pow. Ropczyce, Katarzyny Rydrowskiej z córką Stanisławą z Dębicy i Maryi Pochy z Głowaczowej.

MARCIN WĄŻNY

z Borysławia, poszukuje swej żony Maryi z 5-gim dziećmi. Ktoby o nich wiedział, raczy łaskawie donieść. Wagna b. Leibnitz. Barak 19 — Zug 5.

FRANCISZEK RYLINSKI

Wagna b. Leibnitz, Styrya — barak 29 — poszukuje swej rodziny.

WŁADYSŁAW BŹDZIŃ

rodem z Giedlarowej, pow. Łańcut, poszukuje matki swej Reginy, brata Marcina, siostry Anieli, dziadka Makdewicza i Rozalii Gut. Łaskawie zgłoszenia: Baracke Nr 22, Wagna b. Leibnitz, Steiermark.

Michał Sikora, Maryanna Dudzik, Franciszka Saputa, Katarzyna Pila, Jadwiga Cypis, Maryanna Surdyka

— obecnie Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki Nr 13. Zug I, poszukują swych rodzin, rodzeństwa i krewnych.

Jan Grzesik, Marya Rząsa, Marya Nędza, Katarzyna Ożóg, Maryanna Rożek, Zofia Kołodziej, wszystkie z pow. Rzeszowskiego, poszukują swych rodzin i krewnych.

— Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki.

Szymon Górniak, Józef Zubik, Wojciech Zadunajski, Teodor Korsak

obecnie k. k. Reserve-szpital, Prahałitz — Czechy — poszukują swych rodzin i rodzeństwa.

Ktokolwiek wie, gdzie się obecnie znajdują Stanczykowie, Gądkowie, Bógnowie i Marya Mojek

wszyscy z Tarnowa, raczy łaskawie donieść pod adresem: K. k. Ulanen Kader 3, Stefan Mojek II. Szk. I. Z

FRANCISZEK KORCZYŃSKI

Reserve-szpital Marinenschule Ab. VI. in Bozen — Süd Tirol poszukuje swej żony Maryi i matki, pochodzących ze wsi Ferlejew, powiat Rohatyn.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu

p. ANNY WIERZBICKIEJ z Szymbarku (Bystrzyca) powiat Gorlice, prosi o podanie adresu Franciszek Obrzut jednorożny ochotnik, „Musterungskommission“ we Frydku, Śląsk austriacki.

ANIELA GOLA

rodem z Kurnarowa pow. Kolbuszowa poszukuje matki swej, Magdaleny Rebiś, oraz dzieci swych Heleny i Franciszka. Dowiaduje się również o mężu swym Jędrzeju i matce swego męża, Maryi Gola. Łaskawie zgłoszenia pod adresem: Aniela Gola, Baracke Nr 22, Wagna b. Leibnitz. — Steiermark.

GMETRO MILLEMBERG

Choryń, Bezirk Posen powiat kościański prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swej żony i dzieci, które w czasie wybuchu wojny były w Smoleniku pod Rawą Ruską.

ANIELA KISIEŁOWA

Wagna b. Leibnitz — Steiermark — Barak 21, prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu jej męża Józefa Kisielewskiego, Feldjäger Baon 4, Zug 2, Feldpost 36, od którego nie posiada żadnej wiadomości.

Legionista Stanisław Materna

(pseu. Dziadek) prosi znajomych, krewnych, szczególnie brata, W. ks. Karola Maternę, prob. z Kańczugi o podanie adresów. Reserve-szpital B. oddział III. 62 Landwehrkasernen Pisek Czechy.

EWA BOROWIEC

rodem z Kurnarowa pow. Kolbuszowa poszukuje męża Stanisława, dzieci: Wojciecha, Maryanny i Anny, oraz zięcia Jakóba Borowca. Łaskawą wiadomość proszę przelać pod adresem: E. Borowiec Baracke, Nr 11, Wagna, bei Leibnitz, Steiermark.

MARYAN BUŁATOWICZ

z Jaworowa obecnie przy k. u. k. Landw. Inf. Reg. Nr 32. 3 Ersatzkompania prosi krewnych i znajomych o podanie miejsca swego pobytu.

JAN BARACIUK

z Tyśmienicy pow. Tłomacz: obecnie w Leibnitz barak 13, Zug 4, — Styrya — poszukuje swej żony Maryi z dziećmi, i ojca Stefana.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu

pp. Heleny i Eleonory Borowieckich, nauczycielek z pow. tarnobrzkiego, raczy łaskawie przelać informacje pod adresem: Kamila Borowiecka, Wien X, Humboldtstrasse 12, Tur 10. Mezzanin.

JÓZEF CZERNY

34 p. obr. kraj. ur. w Sienawie pow. Jarosław, obecnie Niemce (Muzeum) w Nowym Bydżowie — Czechy poszukuje matki swej Maryi i brata Stanisława, od których od 24 września z. r. nie ma żadnych wiadomości.

FRANCISZEK ROKITA

z Miela, będący obecnie w szpitalu „Hotel zum weissen Kreuz“ Bregenz Voralberg, poszukuje swej żony Antoniny z 3-gim dziećmi.

WŁADYSŁAW WIELGOS

obecnie k. k. Reserve-szpital Filiale II. bei Rekovsky in Prachattitz — Böhmen poszukuje swej żony Agaty z 2-gim dziećmi: Ludwikiem i Marysią pochodzących ze wsi Humniska powiat Brzozów.

Leg. Ling Eug. poszukuje swej matki Julii Stachiewicz

wraz z dziadkiem i dziećmi, zamieszkałymi we Lwowie. Ktoby o nich wiedział, zechce dać znać pod adr. Wien, XIX. Krottenbachstrasse 52/22.

Mikołaj Strzelbicki, obecnie jako pomocnik kancelaryjny w res. Truppen-Spital 2. k. k.

Cholera-Baracken in Miskolez — Węgry — prosi o wiadomość, gdzie przebywają rodzice jego Włodzimierz Strzelbicki, emier, prof. z Kolomyi i matka Anna, oraz rodzeństwo.

Czuczuk Mikołaj, obecnie Reser. Truppen-Spital 2. k. k.

Cholera-Baracken in Miskolez — Węgry, prosi o wiadomość, gdzie przebywają: żona Naści Czuczuk z dziećmi, oraz brat Józef i siostra Marya, ze wsi Mezyhirja pow. Buczac.

Tomasz Korba, Leibnitz, Styrya, Barak Nr 11, Zug 10

poszukuje swej żony Julianny.

DEMETR KOLISNYK

konduktor kolei państwowej z Lwowa, przebywający obecnie w Cieszynie 2 Jablunkauerstrasse 182, poszukuje żony Rozalii, wraz z dwójkiem dzieci: Olgi i Stefanią, która pozostała u matki w Korczyni obok Krosna. Gdyby ktoś miał jakąkolwiek wiadomość, proszę łaskawie donieść.

Ktokolwiek znał miejsce pobytu

żony mojej Antoniny, która z siostrą swoją wyjechała w listopadzie na Węgry, raczy łaskawie donieść mi o tem pod adresem JÓZEF DREWKO przy k. k. Etappenstationskom. w Nowym Targu.

Jednorożni ochotnicy z Tarnowa

Kazimierz Mikołaj, Józef Jurk, Władysław Wrzosek, Michał Bernakiewicz upraszają o wiadomości o swych krewnych i znajomych pod adresem: Einjähr. Freiv. Kazimierz Mikołaj Liv. 32 II. Eratzkomp.

Kadet Asp. STANISŁAW LUKASIEWICZ

L. Inf. R. Nr. 17 I. Ers. Komp. Feldpost 186 poszukuje brata X. Andrzeja Łukasiewicza Katechety II. gimnazjum z Rzeszowa. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu, raczy mi łaskawie donieść.

FRANCISZKA CZERNASTEK

rodem z Ostrowa, pow. Jarosław poszukuje ojca Mikołaja, matki Maryanny, siostr: Reginy i Antoniny, oraz szwagra Michała Siary. Łaskawie zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3, Steiermark.

ZOFIA SZYMCIŃSKA

rodem z Ostrowa, p. Jarosław, poszukuje matki swej Agaty, braci: Wawrzyńca, Jana i Franciszka, bratowej Anny i siostry Katarzyny. Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3, Steiermark.

PAULINA CHASZCZEWSKA

rodem z Rożniawą, p. Dolina poszukuje kogośkolwiek z rodziny, krewnych i znajomych.

PAULINA JAGIELTOWICZ

poszukuje swej matki. Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3, Steiermark.

FRANCISZEK STANKOWSKI

ucz. Szkoły realnej w Tarnobrzegu, obecnie Legionista, Reserve-szpital Nr. II. Meran Untermais, Tirol podaje adres rodzicom i znajomym.

FRANCISZEK ŚWISTAK

Landsturm. 32. Bausch Mähren, prosi o podanie obecnego adresu X. Leona Kruszyny z Kobylan ad Krosno, Doroty Świstak z Tarnowa i Karola Puzowa z Tarnowca ad Jasło.

WŁADYSŁAW SROKA

obecnie Rekonvaleszentenhaus des Zweigvereines Gottsche vom Roten Kreuze, poszukuje rodziców: Jadwigi i Michała, siostry Katarzyny ze wsi Woli Zarzyckiej pow. Łańcut.

WAWRZYNIEC SZELAŻEK

kapral 89 p. p. 9 komp. obecnie Kaiser Franz Josef Spital Rumerstadt Morawa — poszukuje swego brata Tomasza Szelażek, Landsturmisty od k. k. L. I. E. Nr. 34. Ktoby z Szanownych czytelników coś o jego losie wiedział, zechce łaskawie donieść pod powyższym adresem.

ADAM KUSZNIWICZ

obecnie k. k. Reserve-szpital Seebach bei Willach — Kärnten, Zimmer 19. poszukuje swych rodziców Erazma i Julii Kuszniwiczów.

JAN BRYGIDER

kanonenreg. Nr. 32 Feldpost Nr. 6 prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swego ojca Stefana z Jezierny koło Tarnopola i rodziny.

OGŁOSZENIE.

Na odbytem w dniu 27. lutego b. r. posiedzeniu Wydziału Nadzorczego Kasy Oszczędności miasta Krakowa pod przewodnictwem J. E. Prezydenta miasta Dr. Leo zapadła uchwała, postanawiająca podjęcie pełnego urzędowania Kasy w Krakowie.

Wykonanie tej uchwały umożliwione zostało życzliwym stanowiskiem c. k. Komendy twierdzy, która w uwzględnieniu usilnych starań Zarządu instytucji zezwoliła reskryptem z 9. b. m. na powrót do Krakowa członków Dyrekcji i potrzebnej ilości urzędników.

Począwszy od dnia 16. b. m. Kasa Oszczędności, która w listopadzie z r. przeniosła się wskutek polecenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych do Wiednia w interesie swej klienteli i swoim własnym dla zabezpieczenia funduszy wkładowych i rezerwowych, przyjmuje ponownie w Krakowie każdego dnia (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przed południem i od 3 do 5 popołudniu wkłady na książeczki oprocentowane je po 4 1/2%. Oprocentowanie jest dzienne i rozpoczyna się z dniem następującym bezpośrednio po dniu zrobionej wkładki.

Do wkładek wnoszonych obecnie nie stosuje Kasa Oszczędności miasta Krakowa postanowień obecnego rozporządzenia mokratyryjnego i ewentualnych dalszych mokratyryjów stosować nie będzie o tyle, iż wypłaca i wypłacać będzie kwoty do K. 5.000 — na każde żądanie bez wypowiedzenia.

Równocześnie biuro Kasy w Krakowie podejmuje z dniem 16. b. m. wypłatę wkładek z książeczek, w wyżej podanych godzinach urzędowych.

Poza działem wkładek i ich zwrotów Kasa Oszczędności pobierać będzie nadal spłaty rat hipotecznych, zaliczek na zastaw papierów wartościowych i weksli.

Połączony z Kasą Zakład zastawniczy urzęduje codziennie od godziny 3 do 5 popołudniu i przyjmuje prolongaty i wykupno zastawów.

W Wiedniu urzęduje nadal ekspozytura Kasy Oszczędności (Wollzeile Nr. 1, Gebäude der k. k. priv. Aktiengesellschaft »Merkur«). Kraków dnia 15 marca 1915.

Dyrekcja Kasy Oszczędności miasta Krakowa.

Lampki i baterie elektryczne, kartki polowe, przybory do pisania i rysowania poleca po cenach niskich

Z. ZIEMBIŃSKI KRAKÓW PL. MARYACKI L. 2.

Kilkanaście obrazów znanych malarzy polskich okazynie do nabycia

Związek Mieczarski

Kraków, pl. Szczepański 8

masło deserowe, stołowe i kuchenne, sery różnego gatunku, bryndzę i jeża po umiarkowanych cenach.

W marcu bieżącego roku zacznie wychodzić

„Ilustr. Tygodnik Polski”

aktualne pismo tygodniowe, poświęcone sprawom polskim.

Zamieszcza artykuły wyłącznie o sprawach polskich, pierwszorzędnych sił literackich i fachowych, omawiające najżywniejsze kwestie doby dzisiejszej, a ponadto feljtony, wywiady, nowele, powieści, korespondencje i t. d. Każdy numer zawierać będzie kilkanaście ilustracji aktualnych.

Prenum. rata kwartalna 3 kor. z przesyłką.

Uprasza się o nadsyłanie prenumery przykrem pocztowym do:

Administr.: Kraków, Dunajewskiego 1, III p.

ZMIANA LOKALU!

DROGUERYA

HELENY SIKORSKIEJ:

z ulicy Szpitalnej l. 19 — została przeniesioną

na ul. Szewską l. 22.

Uprasza się Szanowną Publiczność nadal o łaskawe poparcie.

Ważne dla rolników.

Fabryka produktów chemicznych „LIBAN”

Towarzystwo akc. w Podgórzu koło Krakowa

zawiadamia, że z dniem 8 marca b. r. rozpoczęła dostawę

TOMASZYNY I SUPERFOSFATÓW

wszelkiego rodzaju, najlepszej jakości.

Baczność: Obliczenie następuje na podstawie analiz krajowych stacji doświadczalnych chemiczno-rolniczych

Julian Kurkiewicz

KANTOR C. K. LOTERYI KLASOWEJ, KRAKÓW, MAŁY RYNEK hurtowny i częściowy skład artykułów religijnych. Wielki wybór książek do nabożeństwa oraz skład papieru, materiałów piśmiennych i t. p.

Gwarancyjne prawdziwe i naturalne

WINA GÓRSKIE

białe i czerwone starsze, znakomitego gatunku, po cenie 75 — 85 — 90 hal, i kor. 1.10 za 1 litr, następnie wina słodkie po kor. 1.10 — prawdziwe połudn. tyrolskie wina piotunowe po kor. 1.20 za 1 litr, wysła z N. k. b. b. w beczkach po 55 — 100 litr. wzywz za zaliczką

JOZEFA HUSNIKA — SYN

Właściciel wino i piwo w N. k. b. b. w Morawy. Cenniki bezpłatnie i franko. — Solidni zastępcy wszędzie poszukiwani.

Prywatne Gimnazjum

z prawem publiczności, raz

PENSYONAT

Franz Scholz, Graz

1-8 klas, świadectwa maturalne, różnorodne z państwowych, znakomity pensjonat, dom własny, ceny umiarkowane, respektu bezpłatnie. Uczniowie przyjmują się w wśród października.

Prowianty

niz cen maksymalnych sprzedaje Składowarow spożywczych, Librowszczyzna

Na święta!

5 kg. Karczołów kor. 5.40
5 kg. czerw. Rzodkiew kor. 5.50
5 kg. Salaty w głowach kor. 4.70
5 kg. Kalafiorów kor. 3.80
5 kg. Jabłek moden. kor. 5.60
5 kg. Pomarańczy malin. kor. 4.20
5 kg. Kawy Mocca-Kuba kor. 21.
2 kg. Sera Strachin Gorgonzola 5.80.
2 kg. Daktyli Berb. kor. 6.90.
Wszystko franko za pobraniem.
Przy poprzednim nadesłaniu należytości, każde 5 kg. o 20 h. taniej.

Giovanni Spanghero — Tryest.

MŁYNKI